



PAWEŁ ŁANIEWSKI

Uniwersytet Śląski



ORCID 0000-0001-9512-0942

Spisek i absurd. Obraz Żyda w literaturze rosyjskiego postmodernizmu

Conspiracy and absurdity. The image of a Jew in the literature of Russian postmodernism

Summary: The figure of a Jew is one of the most common literary concepts in the works of Russian postmodernism. It arouses particular interest among artists from conceptual circles. A characteristic feature of Jewish characters of this type is bias, expressed primarily in the selection of strictly defined features, traditionally attributed to Semitic people. The abandonment of in-depth psychologization and the creation of a universal model of the Jew makes it possible to use this concept in a literary game, the main aim of which is to deconstruct certain phenomena of political and social life. The analysis carried out by the author of the article allows to observe the artistic and philosophical concepts used for this purpose, as well as the broader plan of the current social view of Jews and the Jewish cultural context.

Keywords: postmodernism, Jew, deconstruction, Jew image

Заговор и абсурд. Образ еврея в литературе российского постмодернизма

Резюме: Фигура еврея — одна из самых распространенных литературных фигур в произведениях российского постмодернизма. Она вызывает особый интерес среди писателей, связанных с концептуальным течением. Особенностью моделей этого типа является тенденциозность, выражающаяся, прежде всего, в выборе строго определенных черт, традиционно приписываемых семитам. Отказ от глубокой психологизации и создание универсальной модели фигуры еврея позволяет использовать это понятие в литературной игре, основной целью которой является деконструкция определенных явлений политической и общественной жизни. Анализ, проведенный автором статьи, позволяет проследить художественно-философские концепции, используемые для этой цели, а также более широкий план современного общественного восприятия евреев и еврейского культурного контекста.

Ключевые слова: постмодернизм, еврей, деконструкция, образ еврея

Epoka postmodernizmu wypracowała unikalne spojrzenie na rzeczywistość kulturową. W jej pluralistycznej i rizomatycznej strukturze szczególne miejsce zajęły pojęcia, które do tej pory otoczone były pewnego rodzaju ochroną ze strony społeczeństwa. Kwestia

narodowości — chociaż sama w sobie jest konstrukcją nieprzystawalną do schematów państwowości znanych m.in. z *Teorii płynnej nowoczesności* Zygmunta Baumana stanowi główny punkt zainteresowania ponowoczesnej socjologii i filozofii, co znajduje także odzwierciedlenie w utworach artystycznych.

Rosyjscy postmoderniści wyjątkowo chętnie wykorzystują w swoich tekstach tematykę żydowską, którą w takim ujęciu należałoby wpisać w konstrukt „bycia-Żydem” lub, odwzorowując kategorię znaną ze schizoanalizy Gillesa Deleuze’a i Felixa Guattariego — „stawania-się-Żydem”. Ponowoczesne ujęcie skupia się na dekonstrukcji fenomenów sprzężonych z istnieniem narodu wybranego. Oddzielne koncepty, związane nie tylko z kwestiami historyczno-społecznymi, ale również z kulturą popularną czy teoriami spiskowymi, nie służą jedynie oddaniu ontologicznej płaszczyzny formowania się i istnienia żydowskiej świadomości, ale znacznie szerszej perspektywy, w której kategoria „stawania-się-Żydem” zajmuje niezwykle ważne miejsce zarówno w procesie dziejowym, jak i w ponowoczesnej rzeczywistości.

Bycie-Żydem jest jednym z najczęściej wykorzystywanych konceptów w procesie dekonstrukcji rosyjskiej mentalności oraz kultury. Autorzy świadomie obudowują tę strukturę w zestaw cech stereotypowo przypisywanych Izraelitom. W efekcie traci ona jakiegokolwiek odniesienie narodowościowe, staje się mozaiką, w której na pierwszy plan wychodzą cechy negatywne (chciwość, przebiegłość, niemoralność), bezpośrednio połączone z przymiotami jak najbardziej pożądanymi (inteligencja, mądrość, spryt). Świadomy czytelnik doskonale zdaje sobie sprawę z właściwej intencji autorów: czynnik dekonstruujący, jakim w tym przypadku jest Bycie-Żydem, w rzeczywistości jest wymierzony we własną kulturę, w wytworzony przez nią system semiotyczny i sposób interpretacji fenomenów otaczającej rzeczywistości. Rosyjski postmodernizm odcina się od skonstruowanego przez Dostojewskiego tendencyjnego modelu odczytywania postaci Żyda i żydowskiej kultury i, aby odciąć się od niego w stopniu zupełnym, decyduje się na nadanie tej kategorii cech szczególnych — postmodernistyczny obraz Żyda jest spleciony z absurdalnymi teoriami spiskowymi i nierzeczywistymi modelami politycznymi.

Takie wykorzystanie modelu żydowskości — a więc odarcie jej nie tylko z głębszej indywidualnej charakterystyki, ale również odcięcie od pewnego rodzaju desygnatu, jaki stanowi cały rejestr kulturowy judaizmu i żydowskiej tradycji — jest przede wszystkim możliwe dzięki specyficznemu procesowi kształtowania się tożsamości w diasporze, a więc w warunkach, które umożliwiły

zetknięcie się Żydów z Europejczykami (w tym z Rosjanami), i zdefiniowały zarówno łączące ich relacje, jak i sposób ich odczytu oraz opisu. Judith Butler zwraca uwagę na wektor powstawania tak rozumianej figury Żyda — jej zdaniem „żydowskość nie może zostać zdefiniowana bez odniesienia do tego, co nieżydowskie”¹. Oznacza to, że nieżydowski element decyduje o żydowskości jako takiej. Warto jednak zastanowić się, czy nie można odwrócić tej zależności i stwierdzić, że właśnie żydowskość pozwala na ukonstytuowanie się „nieżydowskiej” tożsamości. Sama postać Żyda — przynajmniej w europejskiej interpretacji i w sytuacji, którą definiuje *Galut* (hebr. wygnanie, wypędzenie) — wydaje się właściwie zredukowana do tej prostej różnicy, której jedynym zadaniem jest określanie przeciwstawnych pozycji i wykluczających się kodów kulturowych. Właśnie ona definiuje podstawowe pole odczytu postaci Żyda w utworach rosyjskiego postmodernizmu.

Owa różnica, rozumiana jako pewnego rodzaju immanentna „nieczystość”, staje się podstawową cechą całego narodu żydowskiego i żydowskiego kodu kulturowego. Edward W. Said, analizując pracę Freuda *Mojżesz i monoteizm*, dostrzega jej przejaw w momencie konstytutywnym dla kształtowania się żydowskiej tożsamości:

Innymi słowy, tożsamości nie można się nauczyć albo jej wypracować; nie może się ukonstytuować ani nawet nie można jej sobie wyobrazić bez tego pierwotnego przełamania czy skazy, które nie ulegają represji, ponieważ Mojżesz był Egipcjaninem, w związku z czym pozostawał poza tożsamością, wewnątrz której pozostawało tyle osób, a przez którą on sam doznawał cierpień, a później — być może — tryumfował².

Żydowskość od samego początku jest więc nierozłącznie związana z pewnego rodzaju dwoistością, która umożliwi Żydom w następnych wiekach życie w diasporze i faktyczne przyjęcie dwunarodowości. Pomiędzy tymi dwoma pierwiastkami, czyli pierwotnie pomiędzy biegunem żydowskim i egipskim, a następnie również pomiędzy polem żydowskim i polem kultury państwa narodowego (w kontekście tego artykułu Rosji) wyodrębnić można pewną czystą różnicę, która z jednej strony określa Żyda, z drugiej zaś Rosjanina, wyznacza przy tym granicę pomiędzy ich tożsamościami.

Pisarze postmodernistyczni decydują się na przejęcie tej „pustej strefy” i wykorzystanie ulokowanej w niej opozycji jako podstawowego elementu tworzonej w ten sposób przestrzeni inskrypcji,

¹ J. Butler, *Na rozdrożu. Żydowskość i krytyka syjonizmu*, przeł. M. Filipczuk, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2014, s. 53.

² E.W. Said, *Freud and the Non-European*, Verso, London 2003, s. 54 (przekład mój — P.Ł.).

a więc pola, w którym rozgrywa się cały akt derridiańskiej dekonstrukcji. To w niej dochodzi do zasadniczej zmiany paradygmatu: decydujące znaczenie zyskują elementy różnicujące i śladowe, które zastępują przedstawienia klasyczne dla kultury tradycyjnej, a więc opierające się na pewnego rodzaju ciągłości³.

Dzięki temu postać Żyda więcej mówi o jej interpretatorach niż o niej samej. W podobny sposób twórcy wykorzystują również motyw miłości homoseksualnej. Pomędzy tymi dwiema kategoriami można odnaleźć znaczną liczbę punktów wspólnych — obie niezwykle często występują w utworach rosyjskiego postmodernizmu, obie dotyczą tkanki tabu kulturowego, wzbudzają kontrowersje, a momentami także niesmak. W niektórych przypadkach (jak w utworach Władimira Sorokina) mogą być nie tylko niezależnymi komponentami, których znaczenie ogranicza się do roli prostego dekonstruktora, ale także strukturami niezbędnymi dla zaistnienia świata przedstawionego.

Jedną z najbardziej kompletnych prób odczytania konceptu Bycia-Żydem w ramach trzeciej fali rosyjskiego postmodernizmu jest opowiadanie *Operacja „Burning Bush”* Wiktora Pielewina, które znalazło się w wydany w 2010 roku zbiorze *Napój ananasowy dla pięknej damy* (*Ананасная вода для прекрасной дамы*). Główny bohater — Siemion Lewitan — to odesski Żyd, dysponujący niezwykle głębokim, radiowym głosem, przypominającym głos słynnego spikera doby Wielkiej Wojny Ojczyźnianej — Jurija Borisowicza Lewitana. Ów konstrukt nie jest zresztą przypadkowy. Pielewin umieszcza protagonistę w szerszym ujęciu — wskazuje nie tylko na jego pokrewieństwo z radiowcem, ale również możliwe więzy łączące go z Izaakiem Lewitanem — XIX wiecznym pejzażystą żydowskiego pochodzenia. Bycie-Żydem jest więc wpisane w szeroki krąg kulturowych zależności, które uosabia Siemion Lewitan. Na szczególną uwagę zasługuje również kwestia języka, którym się posługuje:

Дело в том, что моим родным языком был не столько русский, сколько одесский. И мама, и отец говорили на уже практически вымершем русифицированном идише, который так бездарно изображают все рассказчики еврейских анекдотов. Я, можно сказать, и вырос внутри бородатого и не слишком смешного анекдота, где фраза „сколько стоит эта рыба” звучала как „скільки коштує цей фіш”⁴.

Umiejętność sprawnego operowania głosem sprawia, że bohater staje się przedmiotem zainteresowania tajnych służb. Jeden

³ M.P. Markowski, *Efekt inskrypcji. Jacques Derrida i literatura*, Studio Φ, Wydawnictwo Homini, Bydgoszcz 1997, s. 126.

⁴ В. Пелевин, *Операция „Burning Bush”*, w: tegoż, *Ананасная вода для прекрасной дамы*, Эксмо, Москва 2012, s. 9.

z przedstawicieli rosyjskich organów w następujący sposób określa talent młodego spikera:

Обладает умением говорить голосом загробного мира, отчего ночью делается страшно. Может не только напугать до усрачки, но и утешить и вдохновить. Таким образом, имеет уникальную способность, близкую к гипнозу. Способен выражаться красиво и заумно, так что кажешься себе некультурным дураком, но, когда забывается, начинает говорить быстро и с сильным еврейским акцентом. Тогда гипноз пропадает⁵.

Wkrótce Lewitan zostaje porwany, a w jego zębie specjaliści instalują nadajnik dzięki któremu może przemawiać w głowach innych ludzi. Celem staje się prezydent USA — George Bush junior, który według agentów jest typowym przedstawicielem radykalnie religijnego pasa biblijnego (ang. *Bible belt*). Główny bohater w rozmowach wciela się w rolę Boga i, wykorzystując materiały kolportowane przez Kościół metodystów w Ameryce, nakłania przywódcę do podejmowania szkodliwych dla Stanów Zjednoczonych decyzji, w tym wojny w Iraku czy w Afganistanie. Po zakończeniu tej misji Siemion Lewitan przemawia z kolei do przywódców postsowieckiej Rosji, imitując głos samego szatana. Opowiadanie kończy się atakiem islamskich terrorystów na bazę służb — w jego efekcie bohater trafia w ręce CIA, która zmusza go do współpracy.

Stereotypowy konstrukt, jakim jest Lewitan, spaja groteskową akcją utworu — pozwala na wypłynięcie wszystkich fenomenów kultury towarzyszących odczytywaniu konceptu Bycia-Żydem i znakomicie łączy się z różnego typu absurdalnymi teoriami spiskowymi, w których główną rolę niezwykle często odgrywają przedstawiciele narodu wybranego.

Kategoria bycia-Żydem znalazła także szczególne miejsce w niezwykle bogatym nurcie postmodernistycznych dystopii. W ich konstrukcji plan polityczny jest ściśle powiązany z planem społecznym, a stereotypowa postać Żyda staje się idealnym spoiwem obu tych płaszczyzn. To wielowymiarowy konstrukt, który bez zbędnych wyjaśnień wnosi w literacką przestrzeń olbrzymie pole semiotycznych odczytów.

W dystopijnym schemacie bardzo wyraźnie zarysowuje się przestrzeń derridiańskiej infrastruktury, rozumianej jako pewnego rodzaju preontologiczna i prelogiczna jednostka, uprzednia wobec wszelkich opozycji, w tym centralnej w rozumieniu postmodernistycznym opozycji byt — pustka⁶. To w niej dochodzi do charakte-

⁵ Tamże, s. 12.

⁶ M.P. Markowski, *Efekt inskrypcji. Jacques Derrida i literatura...*, s. 110.

rystycznej dla tego nurtu wykluczającej się syntezy heterogenicznych elementów. Jak pisze Rodolphe Gasché:

Co [dekonstrukcja] ma wspólnego ze sprzecznościami, aporiami i niespójnościami, dlaczego tak żarliwie wskazuje na nie, formułując koncepty czy też argumentacyjne i dyskursywne struktury tekstów różnego typu? Pierwsza schematyczna odpowiedź brzmi następująco: dekonstrukcja próbuje „księgować” te „sprzeczności” poprzez „uziemięcie” ich w „infrastrukturze” odkrytej dzięki analizie specyficznej organizacji tych „sprzeczności”⁷.

Jeżeli potraktujemy dzieło postmodernistyczne jako rozbudowaną infrastrukturę tego typu, a więc przestrzeń wypełnioną „sprzecznościami”, „aporiami” i „niespójnościami”, postać Żyda stanie się czystą różnicą, „uziemiającą” i klasyfikującą pozostałe jednostki.

Jest to szczególnie zauważalne w prozie jednego z najważniejszych autorów rosyjskiego postmodernizmu — Michaiła Berga. W powieści *Ros i ja* (1986) jeden z bohaterów — Anton Czechow — zwraca się w liście do przyjaciela: „Друг мой, послушайте моего совета: не женитесь ни на еврейках, ни на психопатках, ни на курсистках”⁸. Matkę hrabiego Dmitrija Sergiejewicza porywa z kolei żydowska grupa terrorystyczna, która pomimo dostarczenia okupu, sprzedaje ją do haremu perskiego szacha. W konsekwencji kobieta trafia do jednego z południowoamerykańskich domów publicznych, gdzie urywają się jakiegokolwiek ślady. Kontekst żydowski pojawia się także w groteskowym opisie Józefa Stalina. Generalissimus jest przedstawiany jako wódz, który zerwał z pańszczyzną, przyznał Polakom, Finom i Mongołom konstytucję i wprowadził 8 godzinny czas pracy. Szczególną zasługą, która wyjątkowo imponuje ludowi, jest podejrzliwość względem „żydków”, objawiająca się m.in. zakazem osiedlania się w stolicach. Jak zauważa narrator: „[они] оправдывались тем, что именно жида рекрутировали основное число большевистских сторонников и членов банд мафиози”.

Wyjątkowy układ narodowościowy konstruuje w powieści *ЖД* (ЖД 2006) Dmitrij Bykow. Jeden z najbardziej rozpoznawalnych badaczy rosyjskiego postmodernizmu wytwarza dychotomiczny podział społeczny, który staje się uniwersalnym kluczem służącym do odczytywania kolejnych fenomenów życia kulturalnego i politycznego. Wyraźnie zarysowują się dwie przeciwstawne strefy geograficzne, które odpowiadają za kształtowanie mentalności

⁷ R. Gasché, *The Tain of the Mirror. Derrida and the Philosophy of Reflection*, Harvard University Press, Cambridge 1997, s. 154 (przekład mój — P.Ł.).

⁸ М. Бєр, *Рос и я*, <http://mberg.net/proza/ros-i-ya> [14.04.2018].

Rosjan na wszystkich etapach rozwoju myśli państwowej. Waregowie (północ) konfrontują się w tej zamkniętej przestrzeni z Chazarami (południe). Wiele aluzji jednoznacznie wskazuje na żydowski charakter Kaganatu (który historycznie opierał się na judaizmie): dominującą ideą jego mieszkańców jest powrót do „swojej ziemi” (jak jego mieszkańcy określają Rosję), definiującym hasłem staje się z kolei tytułowe ЖД (ждущие дня — oczekujący dnia), które pod względem fonetycznym przypomina słowo ‘жид’, będące w języku rosyjskim negatywnym określeniem osób narodowości żydowskiej, równocześnie wskazuje również na jeden z kluczowych elementów tożsamości wyznawców judaizmu — oczekiwanie na nadejście Mesjasza.

Pomiędzy tymi dwoma kierunkami plasuje się strefa niekończącego się konfliktu — granica pomiędzy wnętrzem i zewnątrzem zaciera się, dochodzi do pewnego rodzaju przekłamania i wypaczenia, które ma decydujące znaczenie dla społeczności zamkniętej pomiędzy rejestrami. Zauważalny jest wyraźny dysbalans — Chazarowie (Żydzi) są wprawdzie merkantylni, jednak lubujący się w okrucieństwie Waregowie znajdują się na zdecydowanie niższym stopniu rozwoju cywilizacyjnego i moralnego, ulegają maksymalnej deprecjacji. To właśnie oni stają się w koncepcji Bykowa nośnikami znaków odsyłających do pola semiotycznego rosyjskości: ich rytuały splatają w sobie prawosławie z pogaństwem, wojskowi noszą tytuły charakterystyczne dla prawosławnych duchownych, a bogaty rejestr różnego typu tortur i praktyk śledczych odsyła do przykładów z historii Rosji.

Trzecim elementem układu jest „ludność rdzenna”, która nieustannie znajduje się *pośród*, co *de facto* sytuuje ją na marginesie zarysowywanego bloku — jest wprawdzie połączona w niemal pierwotny sposób z ziemią, na której żyje, ale ze względu na polityczne i społeczne relacje nie dysponuje możliwością samostanowienia. Podkreślana na każdym kroku obcość napotykanych rejestrów (wareskiego lub chazarskiego) sprawia, że to elementy przychodzące z *zewnątrz* (czyste różnice) decydują o kształcie rosyjskiej państwowości, a nawet o wykorzystywanym systemie symbolicznym. Ugruntowanie binarnej opozycji redukuje znaczenie „rdzennych” Rosjan, zamyka wyobrażenie o samej Rosji w przedziale rozpościerającym się pomiędzy Żydami i barbarzyńcami.

W szczególny sposób wpływa to na ogólne postrzeganie historii. Konfliktogenna prawidłowość sprawia, że nie jest już ona linearnym ciągiem wydarzeń, przeobraża się w pewien cykl, którego ramy definiują kolejne traumy. Na tę zależność zwraca uwa-

gę w swoim krytycznym komentarzu do utworu Zachar Prilepin, identyfikujący się z opcją narodowo-bolszewicką:

Россия крутится по одному заданному кругу: от диктатуры к оттепели, от оттепели к застою, от застоя к революции — и опять по кругу. Страна наша вовсе не имеет истории — в отличие от всех иных стран, — но имеет замкнутый цикл. В этом виноваты, повторяюсь, варяги и хазары, и тихая леньность коренного населения, которое терпит первых и вторых⁹.

Sam Bykow w niezwykle czytelny sposób przedstawia swoją wizję historiozoficzną w *Pismach filozoficznych*. Jego zdaniem charakterystyczny dla Rosji cykl zamyka się w czterech następujących po sobie etapach: „reformatorstwo (aż do pełnego zniszczenia poprzedniego modelu państwa) — ucisk – odwilż – zastój”¹⁰. Ta prawidłowość znajduje odzwierciedlenie we wszystkich etapach rozwoju rosyjskiej państwowości, rozpoczynając od czasów Iwana Groźnego i Piotra Wielkiego, na okresie komunizmu i reform wolnorynkowych kończąc. W szerszym ujęciu wydaje się także ważnym elementem konstrukcji większości postmodernistycznych dystopii — podobną zależność wykorzystuje nie tylko sam Bykow, ale również Sasza Sokołow w *Palisandrii* oraz Władimir Sorokin w utworach *Gołubojе sało*, *Cukrowy Kreml* i *Dzień oprycznika* (smuta czerwona — smuta biała — smuta szara).

Aspekt żydowski nie jest jednak w takim układzie wyłącznie czynnikiem destabilizującym pod względem politycznym i społecznym. Wydaje się, że — po raz kolejny — zdecydowanie ważniejszą rolę odgrywa wewnętrzny sposób odczytu kategorii bycia-Żydem. „Chazarowie” są nieustannie obecni, oddziałują na tkankę *socius*, są pewnego rodzaju kontrapunktem dla dominującego i destrukcyjnego dyskursu, reprezentowanego przez Waregów. Sam fenomen bycia-Żydem przenosi się do płaszczyzny idealnej, staje się szczególnym punktem odniesienia dla „ludności rdzennej”, wyrzuconej poza obręb dwóch przeciwstawnych rejestrów.

Bykow zwraca również uwagę na alternatywny zestaw cech charakterystycznych dla przedstawicieli narodu wybranego — jego historia, a zwłaszcza traumatyczne wydarzenia XX wieku, uwypuklają przede wszystkim siłę i niezwykłą zdolność do przezwycięzania przeciwności losu. Bykow wielokrotnie w swoich pismach podnosi tę kwestię, wskazując tym samym na ideał, który jest również obiektem szczególnej zazdrości Rosjan¹¹. W tym

⁹ Z. Prilepin, *Книжная полка Захара Прилепина, Дмитрий Быков, „ЖД”*, <http://zaharprilepin.ru/ru/litprocess/knizhnaya-polka/dmitrij-bikov-zhd.html> [17.04.2018].

¹⁰ D. Bykow, *Быков-quickly: взгляд-61*, http://old.russ.ru/columns/bikov/20031216_b.html [17.04.2018].

¹¹ Tamże.

planie Żydzi stają się narodem wyjątkowym, niemal metafizycznie połączonym z absolutem. W sposób szczególny ta zależność zarysowuje się w wierszu *Послание к евреям*. Bycie-Żydem wyraża paradoksalne połączenie siły i bezbronności („Ибо мы всех беззащитней — и всех живучей”), a sam proces stawania-się-człowiekiem wymaga wyjścia poza ramy ulegającej ciągłej deprecjacji kultury rodzimej („Вот моя Родина — Медной горы хозяйка./Банда, баланда, блядь, балалайка, лайка”) i przejścia w paradygmat bycia-Żydem („Быть человеком — значит уже евреем”):

Как наши скрипки плачут в тоске предсмертной!
Каждая гадина нас выбирает жертвой
Газа, погрома ли, проволоки колючей
Ибо мы всех беззащитней — и всех живучей!

Участь избранника — травля, как ни печально.
Нам же она предназначена изначально:
В этой стране, где телами друг друга греем,
Быть человеком — значит уже евреем.

[...]

Ибо во дни сокрушенья и поношенья
Нам не дано ни надежды, ни утешенья.
Вот моя Родина — Медной горы хозяйка.
Банда, баланда, блядь, балалайка, лайка.

То-то до гроба помню твою закалку,
То-то люблю тебя, как собака палку!
Крепче целуйтесь, ребята! Хава нагила!
Наша кругом Отчизна. Наша могила¹².

Żydem można stać się na setki różnych sposobów. Stawanie-się-Żydem oznacza nabycie żydowskich cech, odwzorowanie żydowskiego zachowania, przejście od formy większościowej do formy mniejszościowej w określonym semickim aspekcie¹³. W powieści *Голубое сало* (1999) Władimira Sorokina owa konstrukcja opiera się na określonym typie myślenia:

- Россия, — заматовал я себя в три хода. — Сыграем?
- Гной и мед в этой стране — близнецы братья. Иван Вишневский прав, — он сел напротив, стал расставлять фигуры.
- Это в вас говорит еврей, — я зажал белую и черную пешки в кулаках¹⁴.

¹² D. Wykow, *Послание к евреям*, https://isralove.org/load/5-1-0-30?utm_source=copy [17.04.2018].

¹³ G. Deleuze, F. Guattari, *Tysiąc plateau*, przeł. J. Bednarek, B. Banasiak, Бęc zmiana, Warszawa 2015, s. 126.

¹⁴ В. Сорокин, *Голубое сало*, Астрель, Москва 2012, s. 688.

Moduł bycia-Żydem jest ciągle obecny, znajduje się w strukturze społecznej i w konstrukcji każdego podmiotu. Dekonstruuje postaci historyczne, rozrywa i modyfikuje fakty, jest nośnikiem absurdu, modyfikatorem pozwalającym na alternatywne odczytanie określonych fenomenów życia politycznego i kulturalnego. Każdy bohater Sorokina jest (a w każdym razie może się stać) Żydem, tak samo jak każdy jest lub może być homoseksualistą. Potwierdza to m.in. rozmowa Stalina z Kaganowiczem:

- Чего ждать от этих лягушатников! — махнул ножом Каганович.
- А от пархатых? — спросил Сталин и захрустел ухом.
- Иосиф, я, между прочим, — еврей, — неловко улыбнулся Каганович.
- Я тоже, — ответил Сталин. — Но только наполовину. Маленков, что у нас со сталью?¹⁵

Zaznaczony na samym początku aspekt procesualny (stawanie-się-Żydem), jest niezwykle ważny dla poprawnego zrozumienia postmodernistycznej logiki i — co za tym idzie — postmodernistycznego odczytywania określonych konstruktów. W binarnym ujęciu, w którym występują elementy większościowe (odnoszące się do kultury dominującej) i mniejszościowe, wymagany jest pewnego rodzaju ruch, który umożliwi określenie podmiotu. Deleuze i Guattari konstatują: „mniejszościowe stawanie się jako powszechna postać świadomości zwie się autonomią”¹⁶. Ta autonomia jest z kolei niezbędna dla uruchomienia procesu twórczego. Dopiero „wykorzystując wielość mniejszościowych elementów i łącząc je ze sobą, wymieniając na siebie, wynajdujemy swoiście autonomiczne, nieprzewidywalne stawanie się”¹⁷. Ten proces jest z kolei niezbędny nie tylko dla ukonstytuowania podmiotu, ale również dla jego przekroczenia. Oznacza to, że Żydem powinien stać się nie tylko goj, ale również — a właściwie przede wszystkim — Żyd.

Charakterystycznym zabiegiem Sorokina jest splatanie kwestii narodowościowej i erotycznej. Dzięki takiemu konstruktowi możliwa staje się dekonstrukcja kodów kultury znajdujących się w różnych wymiarach i przestrzeniach. Tuż po homoseksualnym zbliżeniu pomiędzy Chruszczowem i Stalinem ten pierwszy streszcza kochankowi akcję *Jednego dnia Iwana Denisowicza*, która w ujęciu Sorokina przenosi się do obozu przymusowej miłości. Jego główny bohater jest z kolei odesskim żydem, lubującym się w perwersyjnych uciechach:

¹⁵ Tamże, s. 866.

¹⁶ G. Deleuze, F. Guattari, *Tysiąc plateau...*, s. 126.

¹⁷ Tamże.

Иван Леопольдович Денисович, махровый одесский жид, был приговорен ОСО к десяти годам LOVEЛАГА за сексуальные перверсии третьей степени. Работал аккомпаниатором в одесской филармонии. Заманивал к себе домой школьниц старших классов, поил ликером со снотворным. Когда засыпали – сношал во все отверстия, набивал вагину собственным дерьмом, зашивал золотой ниткой. Потом одевал в подвенечное платье, отвозил в Луна-парк, сажал с собой на карусель и катался до тех пор, пока школьница не просыпалась. Больше всего ему нравилось ее выражение лица в момент пробуждения. Ну, и в повести описан один день его лагерной жизни. Как он сношает и как его¹⁸.

Postać Żyda idealnie wpisuje się w tego typu układy: znajduje się na ich granicy, przynależy jednocześnie zarówno do większości, jak i do mniejszości. Żyd najpierw reprezentuje system semiotyczny charakterystyczny dla swojej nacji, dopiero w drugiej kolejności nabywa cechy indywidualne. Wyjątkowym elementem konstruktów postaci Żyda jest pamięć o Holokauście. To bez wątpienia jedna z dominant określających nie tylko proces współczesnego stawania się Żydem, ale również postrzegania tego procesu z zewnątrz. Czynnikiem dekonstruujący w postaci konstruktów związanych z hitlerowskimi represjami wobec ludności żydowskiej pozwala na krytyczne spojrzenie na cały zespół zjawisk, tworzących życie intelektualne XX i XXI wieku, w tym na aspekt zarówno tworzenia się nowej świadomości żydowskiej, jak i jej odbioru przez środowiska zewnętrzne. Wykorzystując określone moduły postpamięci, autorzy tworzą absurdalne koncepcje historyczne, wpisujące się w ramy nurtu antyutopii. Bez wątpienia najwyraźniej ten aspekt prezentuje się w prozie Sorokina, który wyjątkowo chętnie tworzy groteskowe modele, dekonstruujące wszelkie przekonania i twierdzenia. W jednym z nich inicjatorami Holokaustu stają się Amerykanie, reszta świata przyłącza się do pogromów, nie widząc w nich większej zdrożności:

— Не надо делать культ из еврейского вопроса! — резко заговорил Сталин. — Американцы уничтожили 6 миллионов евреев. К чему это привело? К мифу о 6 миллионах жертвенных овец, унижающем каждого еврея. Евреи никогда не были невинными овечками. Они не цыгане. И не австралийские бушмены. Они активные преобразователи планеты. За это я так люблю их. Это чрезвычайно активная и талантливая нация. Вклад ее в русскую революцию огромен. Поэтому мы расстреливаем не более пятидесяти тысяч евреев ежегодно. Одновременно строим новые синагоги, еврейские школы, интернаты для сирот холокоста. У нас, в принципе, нет антисемитизма. Но мы гибки в еврейском вопросе. Например, недавно завершился процесс по делу так называемого „Антифашистского комитета“, куда входили наши известные евреи — писатели, актеры, ученые. Чем же они занимались в этом комитете? Составлением „Черной

¹⁸ В. Сорокин, *Голубое сало...*, s. 911.

книги" о жертвах холокоста. Составили, собрали материалы и передали во Францию, где книга была опубликована и стала бестселлером¹⁹.

Kwestia postpamięci dotyczącej Holokaustu może ulec zderzeniu z różnymi czynnikami, służącymi dekonstrukcji zarówno tego fenomenu, jak i współczesnego odbioru figury Żyda. W krótkim utworze *Miesiąc w Dachau* Sorokin przeistacza obóz zagłady w sandomasochistyczną arenę, w której — za zgodą władz — urlop mogą spędzać także obywatele Związku Sowieckiego. Poza wymyślnymi torturami w przestrzeni obozu można odnaleźć także wiele atrybutów i symboli, odsyłających do tematyki zagłady narodu żydowskiego (np. rękawiczki z żydowskiej skóry czy danie z żydowskim językiem w roli głównej). Niezwykle brutalny utwór kończy się ekstatycznym przywołaniem żydowskich złotych zębów i absolutnym wniknięciem w tkankę totalitarnego aparatu represji. Pozwala to na zadanie szeregu pytań nie tylko odnoszących się do politycznej i społecznej kondycji późnego Związku Sowieckiego, ale także modelu odczytywania historii w dobie postmodernizmu, ze szczególnym uwzględnieniem jej najbardziej traumatycznych momentów.

Umiejętne wykorzystanie kategorii „bycia-Żydem” umożliwia dekonstrukcję bardzo szerokiego tła historycznego — poczynając od początków współistnienia narodu żydowskiego z narodem rosyjskim, przez rewolucje, okres komunizmu, na czasach najnowszych kończąc. W każdym z tych układów figura Żyda ma do spełnienia określoną rolę i zostaje obdarzona zestawem łatwych do odczytania znaków. Początkowo Żyd nosi na sobie piętno prozy Dostojewskiego — jest kojarzony z lichwiarzem, odstępcą, oszustem, w okresie dwóch rewolucji i komunizmu nie traci swojej podejrzanej proveniencji, ale zyskuje określoną moc polityczną, w czasach schyłku Związku Sowieckiego jest oskarżany o doprowadzenie do jego rozpadu, po roku 1991 z kolei — za obecny kształt rosyjskiej państwowości. Żyd staje się więc uniwersalnym kozłem ofiarnym. W pełni wpisuje się tym samym w koncepcję Deleuze’a i Guattariego:

W ustroju znaczącym kozioł ofiarny oznacza nową postać wzrostu entropii w systemie znaków: obarczony zostaje na czas określony wszystkim, co „złe”, czyli wszystkim tym, co oparło się znaczącym znakom, wszystkim tym, co wymknęło się z rozmaitych kręgów odsyłania znaków do znaków²⁰.

Postać Żyda w utworach rosyjskiego postmodernizmu spełnia ściśle określone funkcje. Im bardziej będzie groteskowa i im bliższa

¹⁹ Tamże, s. 964.

²⁰ G. Deleuze, F. Guattari, *Tysiąc plateau...*, s. 139.

stereotypowym przekonaniom, tym większą wartość przedstawia dla procesu dekonstrukcji. Jego przebieg z kolei, a co za tym idzie także model interpretacji konstrukcji „bycia-Żydem”, jest zależny od samego czytelnika — jego postawy odbiorczej, doświadczenia, wiedzy i własnych przekonań. Ten proces — poza zadaniami ściśle literackimi — odgrywa także bardzo ważną rolę społeczną: pozwala na weryfikację przekonań i zapis ewolucji zbiorowej tożsamości. Żyd pojmowany jako element różnicujący umożliwia wyodrębnienie zespołu kategorii dominujących w określonym stadium rozwoju *socius*. Pod tym względem przypomina zresztą inne elementy mniejszościowe obecne w postmodernistycznych utworach, zwłaszcza postacie homoseksualistów, poddawanych szczególnym represjom przez konserwatywne, patriarchalne społeczeństwo Rosji.